

ZAGŁĘBIĆ SIĘ W BREXIT...

Unia Europejska jako wspólnota niepodległych państw inicjuje i stawia na Integrację Europejską. Polityka integracji UE pragnie ingerować w najbardziej dogłębne prerogatywy państw członkowskich, tym samym w ostatnich latach narasta debata nad przyszłością i miejscem UE jako instytucji działającej z założenia na rzecz dobra obywateli i równomiernego rozwoju gospodarczego obejmującego zarys ekonomiczny i społeczny. Szersze zapytanie o przyszłość UE padło wraz z wyjściem Wielkiej Brytanii z struktur Unii Europejskiej która wywołała zamieszanie wśród elit politycznych. Zamyśl a z czasem już sam proces wyjścia Wielkiej Brytanii ma złożone fundamenty, u podstaw których stoją kwestie historyczne, polityczne, gospodarcze i społeczne.

Na wstępie warto zagłębić się nad historią Imperium Wielkiej Brytanii, która obejmuje ciekawy zakres wydarzeń historycznych i politycznych na przestrzeni funkcjonowania tego złożonego państwa. Kraj ten jako państwo na tle brytyjskiej Wspólnoty Narodów złożonej z 56 państw członkowskich, której głową nadal zostaje brytyjski monarcha. Posiada terytoria, które z połączeniem integracji Wspólnoty Narodów jest w stanie zapewnić królestwu samowystarczalność. Imperializm brytyjski, który jeszcze w ubiegłym wieku obejmował największe imperium w historii świata jakie do tej pory udało się stworzyć człowiekowi. Nie bez powodu mawiano, iż nad tym imperium nigdy nie zachodzi słońce i z geograficznego punktu nauki jest to możliwe, iż zakres szerokości terytorialnej powodował, że w jakimś punkcie na mapie Brytyjskiej Wspólnoty Narodów zawsze był środek dnia. Historia imperium zakorzeniona w tożsamości narodowej Brytyjczyków jest żywa do dzisiaj. Po drugiej wojnie światowej, kiedy powstawała z ramienia przegranych państw wspólnota węgla i stali, brytyjski imperializm nadal wyznaczał priorytety w angielskiej i brytyjskiej polityce zagranicznej, stanowiło to tym samym namacalny dowód siły politycznej i globalnej potęgi królestwa. Zakorzenie o swojej wyjątkowości, które współgrało z poczuciem swego rodzaju imperialnej wyższości w sposób dosadny wpłynęło na to jak brytyjskie elity polityczne i społeczeństwo patrzyło na kontynent Europy oraz procesy integracyjne, które rozpoczęły się po drugiej wojnie światowej i nadal się poszerzają.

Cieężko nie wspomnieć o wpływie II wojny światowej na całokształt procesów integracyjnych Wielkiej Brytanii z UE. Wojna osłabiła Anglię, lecz Imperium Brytyjskie jako całość przetrwało i wyszło w stanie praktycznie nienaruszonym. Choć krótko po wojnie

wspólnota musiała zmierzyć się z problemami gospodarczymi i zredefiniować swoją pozycję na świecie, nie przeszkodziło to w ustalaniu ładu i składu ówczesnego powojennego świata przez brytyjskiego premiera Winstona Churchilla wraz z Stalinem i Rooseveltem. Elity społeczne tego kraju przetrwały, struktury infrastruktury i demokracji również co utwierdziło pozycję Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej. Sama II wojna światowa jest bardzo ważną kwestią w pojęciu Brexitu gdyż wygrana tej wojny nie wywołała chęci do integracji europejskiej w porównaniu do przegranych Francuzów, Niemców czy Włochów, którzy działali już zaraz po wojnie i ustalali zasady funkcjonowania Wspólnoty Węgla i Stali, która krótko po wojnie będzie kolebką powstania Unii Europejskiej. Wielka Brytania nadal nie była zwolennikiem tej integracji jako upadające już wtedy imperium nadal wierzyło w swą potęgę i wszelkie założenia gospodarcze opierali na współpracy krajów członkowskich Brytyjskiej Wspólnoty Narodów i faworyzacji tych wymian handlowych.

Zagłębiając powyższe treści można zadać pytanie czy Wielka Brytania ulegnie i pozwoli sobie w przyszłości na dominację z strony Brukseli? Czas dał jednoznaczną odpowiedź na to pytanie. W referendum Davida Camerona z 2016 roku ponad połowa Brytyjczyków opowiedziała się za opuszczeniem struktur unijnych. Podczas antyunijnych protestów przywoływano słowa Winstona Churchilla. “Jesteśmy Europą zainteresowani, z nią stowarzyszeni, ale nie wchłonięci”. Polski doktor nauk społecznych Łukasz Danel analizuje i interpretuje słowa Winstona Churchilla w swojej książce w sposób następujący: “Z słów Churchilla wyłania się obraz Zjednoczonego Królestwa jako jednej z tych globalnych potęg, które wyszły zwycięsko z II wojny światowej - państwa mającego interesy i wpływy ogólnoświatowe, państwa niemogącego w związku z tym ograniczać się tylko do jednego regionu”. Z punktu widzenia dnia dzisiejszego Wielka Brytania nie jest już ani imperium ani jednym z czołowych globalnych graczy. Sam Fakt wstąpienia tego kraju do Unii był podyktowany pogarszającą się sytuacją gospodarczą imperium i chęcią do zachowania powagi narodowej i siły na jaką ten kraj pragnie się nadal kreować. Szybko okazało się, że od strony ekonomicznej składki wyspiarzy na Unię są nieopłacalne a kryzys w 2008 roku uświadomił Brytyjczykom, że Unia Europejska nie zapewnia potrzeb, które w tamtej chwili Brytyjczycy w obliczu kryzysu chcieli zaspokoić.

Warto również przywołać słowa i idee brytyjskiej premier Margaret Thatcher. Żelazna dama sprzeciwiała się budowie superpaństwa, mówiąc szerzej: “Stanów Zjednoczonych Europy”. Gardziła federalizmem i uważała, że każde państwo członkowskie ma prawo do decydowania o sobie a tym samym Unia nie może wpływać na sprawy wewnętrzne narodów.

Pod koniec swoich 11 letnich rządów mawiała: “Unia Europejska jest skazana na niepowodzenie, gdyż jest czymś szalonym. Utopijny projekt, pomnik pychy intelektualistów.” Ten obraz Margaret Thatcher często znajdował potwierdzenie w narodowym establishmencie co ukazywało prawdę w relacjach Zjednoczone Królestwo - Unia.

Podsumowując, Brexit nie wziął się z poczucia chwili. Jego losy mogły wydawać się pewne od początku wszelkich integracji w Europie po II wojnie światowej. Wypowiedzi czołowych polityków i zmienność polityki laburzystów i torysów wobec Unii była w tym wszystkim zaskakująca. Społeczne badania opinii publicznej ujawniają fakt, że wyspiarze nie czują się Europejczykami, lecz Brytyjczykami, którzy mieli obawy dotyczące utraty suwerenności, tradycji, stylu życia i nasilonej imigracji. Brexit przez chwilę zaburzył funkcjonowanie Unii i Wielkiej Brytanii. Po długich negocjacjach i zawirowaniach na brytyjskiej scenie politycznej, 31 stycznia 2020 Wielka Brytania opuściła struktury Unijne.

Bibliografia;

- Leszek Garlicki 2010, wyd. sejmowe. Ustawy Ustrojowe Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii.
- Ryszard Frelek 2006, wyd. Adam Marszałek. Dzieje Dyplomacji
- Łukasz Danel 2022, wyd. Scholar. Zrozumieć Brexit
- Leszek Moczulski 1999, wyd. Bellona. Geopolityka w czasie i przestrzeni.
- Dariusz Rosiak 2022, wyd. Czarne. Skąd wziął się Brexit?